

Sygn. akt V KK 439/21

POSTANOWIENIE

Dnia 30 września 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Siwek

w sprawie **A.J.**

skazanego z art. 286 § 1 k.k. i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 30 września 2021 r.,

z urzędu,

w przedmiocie dopuszczalności kasacji obrońcy skazanego

od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 24 lutego 2021 r., syn. akt II AKa (...),

zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w W.

z dnia 23 czerwca 2020 r., sygn. akt III K (...)

na podstawie art. 531 § 1 k.p.k. w zw. z art. 530 § 2 k.p.k.

p o s t a n o w i ł

1. pozostawić kasację bez rozpoznania;

2. obciążyć skazanego kosztami postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

A.J. wyrokiem Sądu Okręgowego w W. w sprawie o sygn. akt III K (...) został skazany za czyny wyczerpujące znamiona art. 286 § 1 k.k. i inne na karę łączną roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności (pkt. VIII, IX oraz XII), której wykonanie warunkowo zawieszono na okres próby 3 lat, oddając w tym czasie wymienionego pod dozór kuratora sądowego (pkt XV). Powyższym wyrokiem orzeczono również na podstawie art. 46 § 1 k.k. obowiązek solidarnego naprawienia w całości szkody wyrządzonej przestępstwem wobec R.P. i A.J. na rzecz: M.C. kwoty 190.000,00 zł w

związku z czynami opisanymi w punktach I i VIII; oraz D.P. kwoty 350.000,00 zł w związku z czynami opisanymi w punktach II i IX (pkt XVI). Rozstrzygnięto także w przedmiocie dowodów rzeczowych oraz kosztów sądowych (pkt. XVII – XX).

Sąd Apelacyjny w (...) po rozpoznaniu apelacji, zmienił zaskarżony wyrok Sądu I instancji w stosunku do A. J. w ten sposób, że w pkt. II:

a) w miejsce przypisanych mu czynów uznał go za winnego tego, że:

- w dniu 25 kwietnia 2013 r. w W., w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, udzielił pomocy innej osobie w dokonaniu przestępstwa polegającego na doprowadzeniu do niekorzystnego rozporządzenia mieniem M.D.C., w wyniku sprzedaży jego lokalu mieszkalnego o wartości 190 000 zł mieszczącego się przy ul. L. w W. po zaniżonej cenie 100 000 zł, z zamiarem nieuiszczenia ceny sprzedaży, w ten sposób, że nabył powyższy lokal nie przekazując pokrzywdzonemu wynikającej z umowy sprzedaży należności, przewidując i godząc się na to, że nie uczyni tego również owa inna osoba, która oszustwa na szkodę pokrzywdzonego dokonała, to jest czynu z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 19 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. wymierzył mu karę roku pozbawienia wolności, stwierdzając, że utraciło moc orzeczenie wobec tego oskarżonego o karze łącznej zawarte w punkcie XII części rozstrzygającej zaskarżonego wyroku,

- w dniu 5 lipca 2012 r. w W., w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, udzielił pomocy innej osobie w dokonaniu przestępstwa polegającego na doprowadzeniu do niekorzystnego rozporządzenia mieniem znacznej wartości A.L. i S.L., w wyniku sprzedaży ich lokalu mieszkalnego o wartości 250 000 zł mieszczącego się przy ul. N. w W. po zaniżonej cenie 120 000 zł, z zamiarem nieuiszczenia ceny sprzedaży, w ten sposób, że nabył powyższy lokal nie przekazując pokrzywdzonym wynikającej z umowy sprzedaży należności, przewidując i godząc się na to, że nie uczyni tego również owa inna osoba, która oszustwa na szkodę pokrzywdzonych dokonała, to jest czynu z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 19 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. wymierzył mu karę roku pozbawienia wolności;

1. w miejsce orzeczonych środków kompensacyjnych zobowiązał oskarżonego A.J.

solidarnie z R.P. do zapłaty na rzecz D.P. 250 000 zł i na rzecz M.C. 190 000 zł.

Na podstawie art. 85 § 1 k.k. i art. 86 § 1 k.k. Sąd ten wymierzył oskarżonemu A.J. karę łączną roku pozbawienia wolności, której wykonanie na podstawie art. 69 § 1 k.k. i art. 70 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym przed 1 lipca 2015 r. warunkowo zawiesił na okres próby 3 lat (pkt IV); rozstrzygnął również o kosztach sądowych.

Kasację od wyroku Sądu II instancji wniosła obrońca A.J., która zaskarżając to orzeczenie w całości, zarzuciła:

bezwzględną przyczynę odwoławczą (art. 439 § 1 pkt 5 i 7 k.p.k.), polegającą na przypisaniu A.J. dwóch czynów pomocnictwa w dokonaniu przestępstwa oszustwa z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. na szkodę M.C. oraz A.L. i S.L. oraz stanowiącym jego konsekwencję orzeczeniu obowiązku naprawienia szkody na rzecz pokrzywdzonych solidarnie z R. P., pomimo jednoczesnego uchylecia wyroku Sądu Okręgowego w W. z dnia 23 czerwca 2020 r., III K (...) wobec oskarżonego R.P. i przekazania sprawy tego oskarżonego do ponownego rozpoznania, a więc w sytuacji braku ustalenia i stwierdzenia popełnienia głównych czynów oszustwa oraz braku skazania oskarżonego R.P., które to dopiero mogłoby stanowić podstawę do orzeczenia solidarnego obowiązku naprawienia szkody. Przedmiotowe uchybienia w sposób skrajnie niekorzystny ukształtowały sytuację prawną A.J..

Niezależnie od podniesionej bezwzględnej przyczyny odwoławczej wyrokowi Sądu Apelacyjnego w (...) zarzucił także:

rażącą obrazę prawa procesowego, która mogła mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, polegającą na tym, że Sąd Apelacyjny w (...), wbrew treści przepisów art. art. 433 § 2 oraz 457 § 3 k.p.k. nie rozważył wszechstronnie i wnikliwie oraz wyczerpująco zarzutów sformułowanych w apelacji obrońcy oskarżonego, nie poddał ich rzetelnej analizie - nie wskazując konkretnych podstaw dowodowych przyjętych ustaleń i dokonanych ocen, co pozostaje w sprzeczności z wymogami stawianymi w przepisach art. art. 7 i 410 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k. oraz art. 6 ust. 1 EKPC. W konsekwencji na skutek apelacji obrońcy doszło do jedynie częściowej zmiany wyroku Sądu Okręgowego w W. z dnia 23 czerwca 2020 r., sygn. akt: HI K (...), na podstawie którego A.J. uznany został za winnego popełnienia czynów zabronionych z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. Niezależnie od wyżej wskazanych rażących naruszeń natury proceduralnej,

kierując się potrzebą wszechstronnego uwzględnienia interesu prawnego skazanego A.J. na podstawie art. 523 § 1 k.p.k., zaskarżonemu kasacją wyrokowi Sądu Apelacyjnego w (...) obrońca zarzucił również naruszenie przepisu art. 440 k.p.k. polegające na utrzymaniu w mocy orzeczenia rażąco niesprawiedliwego.

Powołując się zaś na przepis art. 526 § 1 k.p.k., wskazała na następujące uchybienia:

1. Sąd Apelacyjny pomimo uchylenia wyroku Sądu Okręgowego w W. wobec oskarżonego R.P., któremu zarzucano i przypisano popełnienie przedmiotowych dwóch kwalifikowanych oszustw wspólnie i w porozumieniu z A.J. oraz przekazania sprawy oskarżonego R.P. do ponownego rozpoznania z uwagi na rażące naruszenie przez Sąd Okręgowy przepisu art. 6 k.p.k. i standardów rzetelnego procesu - a więc w braku stwierdzenia popełnienia czynów oszustwa przez domniemanego sprawcę w znaczeniu ścisłym oraz w braku skazania oskarżonego R.P., w miejsce przypisanych A.J. przez Sąd Okręgowy czynów przypisał mu pomocnictwo do przedmiotowych przestępstw oszustwa, zaś w miejsce orzeczonych uprzednio środków kompensacyjnych orzekł wobec A.J. obowiązek solidarnej spłaty z oskarżonym R.P. kwot 250.000 zł i 190.000 zł na rzecz pokrzywdzonych;
2. Sąd Apelacyjny wbrew treści przepisów art. 433 § 2 oraz 457 § 3 k.p.k. nie rozważył wszechstronnie i wnikliwie zarzutów apelacyjnych obrońcy, w tym przede wszystkim zarzutu odrzuceniu a limine wyjaśnień A.J., w których ten podał, że w żadnej mierze nie współdziałał z oskarżonym R.P. w ewentualnym oszustwie na szkodę pokrzywdzonych właścicieli mieszkań. W braku jakichkolwiek dowodów wskazujących na rzekomy przestępczy zamiar oskarżonego, w tym zwłaszcza potwierdzających rzekome przestępcze porozumienie z R.P. Sąd Apelacyjny niezbędne konkretne podstawy dowodowe zastąpił opartym o niedopuszczalne domniemanie ustaleniem, że rzekoma świadomość A.J. co do pomocy w oszustwie i zgoda na nie *"wynikała wprost z nietypowych okoliczności zawierania umów"* i tego, że A.J. nie podjął żadnych starań, by przekazane przez niego pośredniczącemu R.P. pieniądze za mieszkanie trafiły do pokrzywdzonych (str. 16 in fine i 17 uzasadnienia), mimo iż, co wynika bezsprzecznie z materiału dowodowego uznanego przez Sąd Okręgowy i Odwoławczy za wiarygodny, po

przekazaniu przez A.J. cen sprzedaży lokali R.P. pokrzywdzeni w obecności A.J. w toku zawierania aktów notarialnych oświadczyli, że przedmiotowe środki pieniężne otrzymali, a w późniejszym okresie nigdy nie zawracali się do A.J. i nie informowali go o tym, że środków tych R.P. miał im ostatecznie nie przekazać. M.in. to sam pokrzywdzony, św. D.C. zeznał, że nowi nabywcy (A. i K.J.) potwierdzili pokrzywdzonym, że przekazali środki R.P.;

Jednocześnie Sąd Apelacyjny przypisał A.J. w miejsce zarzucanych i przypisanych uprzednio przez Sąd Okręgowy czynów współdziałania w popełnieniu oszustwa czynu pomocnictwa do oszustwa w ogóle nie odnosząc się do zarzutu apelacyjnego obrońcy w zakresie braku dokonania przez Sąd Okręgowy oceny wyjaśnień osk. R.P. w kluczowym dla A.J. zakresie, tj. dokonania przez oskarżonego Jabłońskiego spłaty zadłużeń obu lokali, przekazania R.P. środków tytułem ceny ich sprzedaży, kontaktów A.J. z pokrzywdzonymi, a wreszcie faktycznych intencji A.J.. Sąd Apelacyjny w istocie rzeczy powielił zaniechanie Sądu Okręgowego w tym kluczowym zakresie pomijając w ogóle znaczenie ewentualnych relacji oskarżonego R.P.; Do przypisania A.J. czynów pomocnictwa do przestępstwa oszustwa doszło również na skutek całkowitego braku odniesienia się przez Sąd Apelacyjny do zarzutów apelacyjnych w zakresie oceny przez Sąd Okręgowy dowodów w postaci zeznań św. E., M. i D.C. , których relacje także pozostawać winny podstawą dokonania oceny wiarygodności wyjaśnień A.J., a zwłaszcza zarzutu pominięcia dowodu z bezpośredniego przesłuchania św. M.C. na rozprawie, mimo rozbieżności występujących pomiędzy wersją tego pokrzywdzonego a wersjami wydarzeń przedstawionymi przez św. E. i D.C. i w braku możliwości bezpośredniego przesłuchania św. D.C., który zmarł; Mimo że depozycje oskarżonego P. mają bazowe znaczenie dla karnoprawnej oceny zachowań A.J. i pomimo oceny Sądu Apelacyjnego, że konieczne jest przeprowadzenie na nowo przewodu w całości w stosunku do oskarżonego P., bowiem kluczowe dla jego odpowiedzialności karnej dowody zostały przeprowadzone pod jego nieobecność a oskarżony ten zadeklarował wolę składania wyjaśnień i odnoszenia się do treści przeprowadzonych dowodów. Sąd Apelacyjny orzekł o odpowiedzialności A.J., stwierdzając, że dopuścił się on pomocnictwa do oszustwa, którego ewentualne przypisanie pozostaje kwestią

wciąż nierozstrzygniętą, w braku uzyskania podstawowych dowodów; również 3. naruszenie art. 440 k.p.k., do czego obrońca kasacji czuł się zobowiązany, kierując się potrzebą uwzględnienia w najszerszym zakresie interesu prawnego skazanego D.J.. Podniesione wyżej zarzuty skierowane przeciwko wyrokowi Sądu Apelacyjnego w (...) pozwalają – jego zdaniem - na uznanie tego judykatu za rażąco niesprawiedliwy w rozumieniu art. 440 k.p.k. z uwagi na "procesową" niesprawiedliwość, z powodu której doszło do rażących uchybień naruszających reguły rzetelnego procesu;

Wskazując na powyższe obrońca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Prokurator Rejonowy w W. w pisemnej odpowiedzi na kasację wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wniesiona kasacja jest niedopuszczalna z mocy ustawy, co obligowało do pozostawienia jej bez rozpoznania.

Zgodnie z treścią art. 523 § 2 k.p.k. kasację na korzyść można wnieść jedynie w razie skazania oskarżonego za przestępstwo lub przestępstwo skarbowe na karę pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia jej wykonania. Wynikające z tego przepisu ograniczenia dla stron, nie dotyczą jednak podmiotów szczególnych (art. 521 k.p.k.) oraz uchybień z art. 439 k.p.k. (art. 523 § 4 k.p.k.). Oczywistym jest zatem, że skoro kasacja nie pochodzi od jednego z podmiotów szczególnych (Prokuratora Generalnego, Rzecznika Praw Obywatelskich lub Rzecznika Praw Dziecka) oraz doszło do skazania na karę pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, dla swej dopuszczalności powinna opierać się wyłącznie na zarzucie wystąpienia jednej z bezwzględnych przyczyn odwoławczych wskazanych w art. 439 k.p.k.

W tym aspekcie trzeba jednak podkreślić, że chodzi o wystąpienie rzeczywistych uchybień o tej randze, nie zaś jedynie formalne nawiązanie do takich podstaw, a tym bardziej powołanie tak tylko nazwanych uchybień, które w rzeczywistości nie występują.

Kasacja obrońcy skazanego nie spełnia powyższych kryteriów, albowiem

jedynie pozornie nawiązuje do naruszenia art. 439 § 1 pkt 5 i 7 k.p.k., których w żadnym razie nie można stwierdzić już *prima facie*. Bezwzględna przyczyna odwoławcza opisana w art. 439 § 1 pkt 5 k.p.k. ma miejsce jedynie wówczas, gdy orzeczono karę, środek karny, środek kompensacyjny nieznane ustawie, a więc w ogóle nieprzewidziane w przepisie rangi ustawy. Postawienie tego rodzaju zarzutu w niniejszej sprawie jest zatem zupełnie niezrozumiałe, skoro w stosunku do skazanego orzeczono na podstawie art. 46 § 1 k.k. obowiązek naprawienia szkody, a więc środek kompensacyjny mający swoje umocowanie w ustawie karnej. Faktu tego nie zmienia to, że obowiązek ten nałożono na skazanego solidarnie z inną osobą, gdyż rozwiązanie takie również przewidziane jest w obowiązującym ustawodawstwie (art. 366 § 1 k.c.). Rozważania dotyczące prawidłowości orzeczenia tego środka w niniejszej sprawie, jakie zostały zawarte w kasacji, prowadzone są natomiast na zupełnie innej płaszczyźnie, aniżeli kwestia, czy orzeczony środek jest znany ustawie czy nie, a w tym zakresie nie może być żadnych wątpliwości. Uchybienia jakie w tym zakresie zostały podniesione w kasacji mogłyby być przedmiotem zarzutu, jednak nie rangi bezwzględnej przyczyny odwoławczej, ale naruszenia prawa materialnego – podniesienie takiego nie jest jednak dopuszczalne zważywszy na fakt, że orzeczono wobec skazanego karę pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem wykonania (art. 523 § 1 k.p.k.).

Jak wywodzi natomiast skarżąca w kasacji, środek kompensacyjny został orzeczony wobec obu oskarżonych solidarnie pomimo, że sprawstwo i wina domniemanego sprawcy R.P. nie zostały stwierdzone wyrokiem karnym. Ta sytuacja – jej zdaniem – powoduje, że zaskarżony wyrok „skrajnie niekorzystnie kształtuje sytuację oskarżonego P. jak i skazanego”. Z tej argumentacji jasno wynika zatem, że sformułowany w kasacji zarzut nie nawiązuje w ogóle do uchybienia z art. 439 § 1 pkt 5 k.p.k., skoro środek kompensacyjny w postaci obowiązku naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem, wbrew twierdzeniom skarżącej, jest, jak już wyżej wskazano, znany ustawie. Argumentacja ta wprost natomiast wskazuje, że podniesione uchybienie miałoby polegać na wadliwym zastosowaniu w określonym układzie procesowym przepisu prawa materialnego. W konsekwencji należało uznać podniesiony zarzut uchybienia z art. 439 § 1 pkt 5

k.p.k. za pozorny.

W niniejszej sprawie nie można również mówić, że realnie zaistniało kolejne podniesione przez obrońcę uchybieniu, tj. z art. 439 § 1 pkt 7 k.p.k. Sprzeczność w treści orzeczenia uniemożliwiająca jego wykonanie w rozumieniu tego przepisu to taki stan rzeczy, gdy poszczególne rozstrzygnięcia w wyroku (niezależnie od tego czy prawidłowe i poprawnie sformułowane) pozostają do siebie w takiej relacji, że obu naraz nie da się wykonać. Skarżąca we wniesionej kasacji nie wykazała tego rodzaju sprzeczności, niemniej nie z powodów braków argumentacyjnych, ale z powodu tego, że wykazanie takie nie jest po prostu możliwe. Orzeczenie o obowiązku naprawienia szkody co do A.J. zawarte w zaskarżonym wyroku jest w pełni zrozumiałe i bez przeszkód może być wykonane w drodze egzekucji. Tylko do tego zagadnienia może natomiast ograniczać się rozważanie istnienia bezwzględnej przyczyny odwoławczej z art. 439 § 1 pkt 7 k.p.k. Analiza wniesionej kasacji prowadzi natomiast do wniosku, że pod pozorem tego zarzutu obrońca dąży do oceny prawidłowości zaskarżonego rozstrzygnięcia w postępowaniu kasacyjnym, pomimo oczywistych przeszkód wynikających z art. 523 § 1 k.p.k. Kwestia poprawności merytorycznej orzeczonego obowiązku naprawienia szkody w niniejszej sprawie, to także zupełnie odmienna płaszczyzna rozważań, aniżeli rozważanie, czy orzeczenie tego obowiązku jest w ogóle możliwe do wykonania ze względu na sprzeczność zawartą w wyroku.

Powyższe uwagi prowadzą zatem do wniosku, że sformułowanie określonych zarzutów kasacyjnych nastąpiło przy wykorzystaniu uchybień z art. 439 § 1 k.p.k. wyłącznie dla sprostania wymogom formalnym kasacji, podczas gdy w rzeczywistości obrońca zmierza do oceny prawidłowości zastosowania prawa materialnego przez orzekające w sprawie sądy. Taki sposób zredagowania nadzwyczajnego środka zaskarżenia nie może wszakże zmieniać istoty podniesionych zarzutów, które nie mają nic wspólnego z bezwzględnymi przyczynami odwoławczymi

Niezależnie od powyższego trzeba także stwierdzić, że wniesiona kasacja była niedopuszczalna również dlatego, że obrońca, skarżąc wyrok Sądu odwoławczego w części dotyczącej A.J., uczyniła to z naruszeniem art. 86 § 1 k.p.k. W istocie bowiem wyrok Sądu odwoławczego został zaskarżony w zakresie,

w jakim obejmuje rozstrzygnięcie co do innej osoby. W myśl art. 86 § 1 k.p.k. zakres działania obrońcy w procesie ograniczony jest do działania na korzyść oskarżonego, którego reprezentuje, a nie na niekorzyść osoby, z którą nie łączy go stosunek obrończy. Kwestia prawidłowości orzeczenia o solidarnej odpowiedzialności R.P. nie mogła zatem w ogóle być przedmiotem zarzutów kasacyjnych, gdyż mogły one dotyczyć jedynie rozstrzygnięć dotyczących bezpośrednio A.J..

Nadto, należy dostrzec, iż z mocy art. 425 § 3 k.p.k. w zw. z art. 518 k.p.k. skarżący kasacją może skarżyć jedynie rozstrzygnięcia lub ustalenia naruszające jego prawa lub szkodzące jego interesom. Co do zakresu i kierunku działania obrońcy powołane regulacje mają swoją podstawę we wskazanym wcześniej art. 86 § 1 k.p.k. Skoro może ona przedsięwziąć czynności wyłącznie na korzyść oskarżonego, oczywiste jest zarazem, że w nadzwyczajnym środku zaskarżenia może podnosić zarzuty względem takiej treści wyroku, która dla reprezentowanego oskarżonego jest niekorzystna. Nie ulega natomiast wątpliwości, że kwestionowane przez obrońcę rozstrzygnięcie zawierające zastrzeżenie o solidarnej odpowiedzialności skazanego za wyrządzoną szkodę wspólnie z inną osobą, jest rozstrzygnięciem korzystniejszym od sytuacji, w której solidarna odpowiedzialność nie byłaby zastrzeżona. Z istoty solidarności wynika bowiem, że zaspokojenie wierzyciela przez któregokolwiek z dłużników zwalnia pozostałych (art. 368 § 1 k.c.). Niezależnie zatem od tego, że zaspokojenie wierzyciela przez jednego z dłużników powoduje powstanie roszczenia regresowego, zwolnienie dłużnika – skazanego od zobowiązania przez zapłatę długu przez inną osobą, jest rozwiązaniem korzystniejszym dla niego od rozwiązania, według którego jedynie sam byłby osobą zobowiązaną wobec wierzyciela. W tym układzie oczywiste jest zatem, że kwestionowanie solidarnej odpowiedzialności przez skarżącą jest zabiegiem niekorzystnym dla skazanego, a więc niedopuszczalnym w świetle art. 530 § 2 k.p.k. w zw. z art. 429 § 1 k.p.k., gdyż w tym zakresie nie ma ona *gravamen*.

Z powyższych względów wniesioną kasację należało uznać za niedopuszczalną z mocy ustawy, co obligowało do pozostawienia jej bez rozpoznania w myśl art. 531 § 1 k.p.k. w zw. z art. 530 § 2 k.p.k. w zw. z art. 429 §

1 k.p.k., skoro wcześniej nie doszło do odmowy jej przyjęcia, do czego były podstawy.

Z tych względów Sąd Najwyższy orzekł jak w pkt. 1 sentencji, zaś o kosztach sądowych postępowania kasacyjnego – w myśl art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 637a k.p.k.

as